

PrzesadziÅ,em z tÅ... rzetelnoÅciÅ...

Felietony

NadesÅ,any przez: Marek Szewczyk

PrzesÅ,any: 16.04.2016, 7:20:00

Po moim poprzednim artykule telefon rozgrzaÅ, mi siÅ™ do czerwonoÅci. Jak mogÅ,em napisaÅ, teÅ, artykuÅ, **Piotra Nisztora** jest rzetelny? PrzecieÅ, – zdaniem moich rozmówców – jest tendencyjny i kÅ,amliwy! Tendencyjny? Ja to ują,em delikatniej: Å, napisany z tezą..., ale ogólnie - zgoda. Ale kÅ,amliwy?

PrzeczytaÅ,em go jeszcze raz dokÅ,adnie. We fragmencie dotyczÅ...cym kontraktu na dzierÅ¼awÅ™ *Moriona* przez katarskÅ... stadninÅ™ Al Thumama nie ma nieprawdy. Oczywiście sam fakt ujawnienia tajemnicy tego kontraktu jest naganny z prawnego punktu widzenia. Szkodzi teÅ, wiarygodnoÅci biznesowej polskich stadnin, ale mnie trudno zdobyÅ, siÅ™ na sÅ,owa potÅ™pienia, gdyÅ, jako dziennikarz teÅ, wielokrotnie ujawniaÅ,em to, co miaÅ,o pozostaÅ, tajne. Cóż, taka jest rola dziennikarzy. Ja to czyniÅ,em w dobrej intencji, redaktor Nisztor zapewne teÅ, uwaÅ¼a, Å, sÅ, uÅ¼y w tym momencie dobrej sprawie, sorry – dobrej zmianie. W tej sprawie bardziej trzeba winiÅ, tych, którzy dostarczyli dziennikarzowi poufne dane. ByÅ, y i bÅ, Å™dy We omawianym fragmencie jest nawet jeden akapit, w którym przyznajÅ™ racjÅ™ redaktorowi Nisztorowi. Kiedy pisze: *WÅ...tpliwoÅci w caÅ,ej sprawie budzi coÅ, jeszcze. W punkcie szóstym jest mowa o tym, kto zatwierdza wszelkie decyzje dotyczÅ...ce „dziennego utrzymania, transportu i wystawiania Ogiera” oraz „wybór prezentera”. Z umowy wynika, Å, z imienia i nazwiska zostaÅ, tam wskazany Jerzy BiaÅ,obok. Zgodnie z prawem nawet po odwoÅ,aniu go to on, a nie aktualny szef michaÅ,owskiej stadniny zatwierdza opisane w umowie dziaÅ,ania. Tak, zgadzam siÅ™, w umowie powinien byÅ, wskazany prezes stadniny albo gÅ,ówny hodowca, ale bez nazwiska, by uniknÅ...Å, kÅ,opotliwych sytuacji. Bo po pierwsze - prezesa (jak widaÅ,) moÅ¼na zmieniÅ, , a po drugie – co by byÅ, o gdyby (przepraszam za ten ton) BiaÅ,obok opuÅ,ciÅ, nagle ten padó, ? Przy okazji wróćÅ™ jeszcze do innego wÅ...tku, nie poruszanego w omawianym artykule, ale dotyczÅ...cego bÅ, Å™du popeÅ, nionego przez Jerzego BiaÅ,oboka. A mianowicie, do umowy dzierÅ¼awy sÅ, uÅ¼bowego mieszkania. Nie powinna byÅ, doÅ¼ywnia. Na czas peÅ,nienia funkcji – tak. MoÅ¼na siÅ™ zgodziÅ, , Å, e po ewentualnym dotrwanu na stanowisku prezesa do czasu przejÅ,cia na emeryturÅ™, stadnina powinna zapewniÅ, byÅ,emu prezesowi inne mieszkanie na terenie stadniny, ale to „gÅ,ówne” powinno byÅ, do dyspozycji spółki, dla nowego szefa. BroniÅ™ Jerzego BiaÅ,oboka (i pozostaÅ,ej dwójki), bo na to zasÅ,ugują..., ale nie oznacza to, Å, e bÅ™dÅ™ to robiÅ, bezkrytycznie. JeÅ,li sÅ... bÅ, Å™dy, to trzeba powiedzieÅ, : tak, to jest bÅ, Å...d. Jednak proponujÅ™ poÅ, oÅ¼yÅ, na jednej szali zasÅ,ugi i osiÅ...gniÅ™cia Jerzego BiaÅ,oboka, a z drugiej te dwa wspomniane bÅ, Å™dy. Na jakÅ... stronÅ™ waga siÅ™ przechyli? Ja nie mam wÅ...tpliwoÅci. Nie mam teÅ, wÅ...tpliwoÅci, Å, e te bÅ, Å™dy nie mogÅ... byÅ, podstawÅ... do wyrzucenia z pracy tej klasy fachowca! FanpagePrzeczytaÅ,em teÅ, uwaÅ¼nie jeszcze raz fragment dotyczÅ...cy **Hilke de Bruycker**. Bardzo sprytnie napisany. Redaktor zadaje pytanie, czy pieniÅ...dze na prowadzenie zaÅ, oÅ¼onego przez niÅ... fanpage’a w obronie zwolnionej trójki specjalistów daje katarska stadnina, w której pani de Bruycker jest menedÅ¼erkÅ... WysyÅ, a to pytanie do niej, a ponieważ nie dostaje odpowiedzi, to… czytelnik moÅ¼e sobie sam wyciÅ...gnÅ...Å, wnioski. Dopiero przy drugim czytaniu uderzyÅ, o mnie, Å, e przecieÅ, na*

prorowadzenie fanpage’a nie potrzeba pieni¸TMdzy. Tak¸... stron¸TM potrafi za¸o¸¼y¸ka¸¼da nastolatka, a do wypisywania na niej codziennych hymnów pochwalnych pod czyim¸ adresem, b¸...d¸° nieustannego krytykowania kogo¸, nie potrzeba ¸¼adnych pieni¸TMdzy. Tylko czasu i potrzeby nieustannego dzielenia si¸TM tymi emocjami z bli¸°nimi. Odgrzewane kotlety Skoncentrowa¸,em si¸TM na dwóch g¸,ównych fragmentach tego artyku¸,u. Tymczasem w innych s¸... – niestety – znane nam ju¸¼ i wielokrotnie powtarzane przez jedn¸... stron¸TM (obro¸,ców Jurgiela), a dementowane przez drug¸... (tak¸¼e przeze mnie) manipulacje b¸...d¸° k¸,amstwa. O „mia¸¼d¸¼¸...cych wynikach kontroli w stadninach”; o rzekomym „rekomendowaniu przez CBA zmian w stadninie”; (dlaczego tym razem liczba pojedyncza?), o prywatnej firmie, która „bez konieczno¸ci stawiania w przetargach zarabia¸,a miliony z¸,otych, nara¸¼aj¸...c pa¸,stwowe stadniny na wymierne – zdaniem CBA – starty”; o „antybiotykach u¸¼ywanych w hodowli drobiu, które dla koni s¸... ¸miertelne”; Wycofuj¸TM zatem s¸,owo „rzetelny”; i przepraszam. Przepraszam moich czytelników. A co do Piotra Nisztora – pozostaj¸TM pod wra¸¼eniem jego dziennikarskiej sprawno¸ci. Szkoda, ¸¼e w s¸,u¸¼bie „dobrej zmiany”; **Marek Szewczyk**